

Głos Wielkopolski

Rok II . Poznań, sobota 28 grudnia 1946 r. P Nr 355 (659)

Wiara mężów stanu w pokój świata Prezydent Bierut do narodu polskiego — Premier Osóbka-Morawski do Polaków za granicą — Orędzie Ojca św.

Warszawa (PAP). W dniu 24. 12. roku bież. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut wygłosił przez radio do wszystkich Polaków przemówienie, w którym między innymi oświadczył:

Polacy!!!

„Oto po raz drugi święcimy wigilię w warunkach pokoju. Jeszcze nurtują głęboko w sercach naszych ślady tragedii, którą przeżył naród polski a wraz z nim każdy z nas z osobna, w czasie wojny i długotrwałej niewoli. Ale mimo bolesnego smutku, który budzą te wspomnienia — zwrócić swą myśl ku Ojczyźnie i w triumfie jej odrodzenia znajdujemy ukojenie i radość zwycięstwa. Bo choć ciężki był nasz los w latach niewoli — zwyciężyła sprawiedliwość i nie daremna była nasza ofiara, nie na próżno spłynęła krew bohaterów i szlachetnych obywateli o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej. A choć niewielki odłamek czasu dzieli nas jeszcze od niszczących dni wojny — mamy prawo z triumfem spojrzeć w przeszłość i przyszłość — stwierdzić, że chwala zwycięstwa została uwieczniona — Rzeczypospolita dźwiga się szybko ku nowemu życiu i pomysłowości.

Niemcy pokonane — naród przy pracy

Nieśmiertelna i nieugięta moc ducha wykała naród polski w walce z odwiecznym wrogiem w czasie ciężkich zmagania minionej wojny. Ale nie mniejszy hart i wolę wykazuje i dziś w pracy nad odbudową kraju, w codziennym trudzie nad umacnianiem jego sił twórczych.

Jeszcze półtora roku temu większość naszych pól była nieobsiana i nieuprawiona. Setki tysięcy zagrod chłopskich spalonych, inwentarz żywy i martwy pozostał zaledwie w jednej trzeciej stanu przedwojennego, na Ziemiach Odzyskanych z porzuconych zagrod wyglądała przeraźliwa pustka, a grunty leżały odłogiem. Widmo głodu zdawało się kroczyć nieodparcie, aby ogarnąć swym niszczącym wpływem cały kraj. Dziś nie ma już pól nieuprawnych w Polsce Centralnej, a na Ziemiach Odzyskanych żyje, pracuje i uprawia rolę ludność polska w sile przeszło 4 milionów. Stan inwentarza żywego i martwego zwiększa się, a odbudowa zniszczonych zagrod chłopskich postępuje w tempie tej szybkości, jak nigdy przedtem. Dzięki pomocy sąsiedzijskiej ZSRR i państw zaprzyjaźnionych, uniknęliśmy najstraszliwszej klęski głodu, a w ciągu najbliższych dwóch lat planami z własnych pól potrafimy zabezpieczyć wszystkim obywatelom wyżywienie nie mniejsze niż przed wojną. Pamiętamy, jak wielką plagą społeczną na wsł polskiej był brak ziemi i stałe bezrobocie około 8 milionów ludności bezrolnej i matorolnej. Dziś już nie brak ziemi, lecz brak dostatecznej liczby rąk do uprawy roli, hamuje

jeszcze na gospodarke rolną na Ziemiach Odzyskanych. Z reformy rolnej nadzielono ziemią około 350 tysięcy rodzin chłopskich, a na Ziemiach Odzyskanych otrzymało ziemię przeszło 3 miliony gospodarstw i osadników. Ziemia te potrzebują jeszcze z górą miliona ludności rolniczej i ludności do miast i przemysłu. Półtora roku temu koleje polskie znajdowały się w opłakany stan. Tory i mosty zniszczone, brak było parowozów i wagonów. Dziś 3/4 zniszczonych mostów kolejowych zostało już odbudowanych, pociągi kursują normalnie, a własne nasze fabryki dostarczają im potrzebnych parowozów i wagonów.

Półtora roku temu

Półtora roku temu przemysł nasz zaledwie rozpoczynał mozolną odbudowę ze stanu dewastacji, a dziś już, ogólnie biorąc, zbliża się do stanu produkcji przedwojennej. Przed dwoma dniami górnicy polscy, włókniarze i robotnicy kolejowej meldowali mi, że wykonali przed terminem całkowity plan roczny, który stawiał im znacznie zwiększone zadania w porównaniu z rokiem poprzednim. Do końca roku górnicy polscy zaoferują narodowi ponad 1 milion ton węgla wydobytego ponad plan. Chcę podzielić się z Wami tą wiadomością, uważając, że jest to najciekniejszy podarunek gwiazdkowy dla Polski ze strony robotników, techników, inżynierów i pracowników przemysłu węglowego oraz innych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego, które przodują w pracy nad pomnożeniem bogactw naszego kraju.

Półtora roku temu nasze porty morskie były beczynne, a wielkie, 500 km wybrzeże morskie nie wykorzystane. Dźwigi i urządzenia portowe leżały w gruzach, zaś niewielka flota naszych wojennych statków znajdowała się poza krajem, obsługując potrzeby innych państw.

A dziś?

Dziś na Morzu Polskim powiewają liczne bandery okrętów i własna nasza marynarka polska odbudowuje się w tempie niezwykłym. Staniemy się w krótko jednym z największych państw morskich na Bałtyku, gdyż w przyszłym roku nasza marynarka handlowa i wojenna przekroczy poziom naszej żeglugi przedwojennej. Do Gdyni i Gdańska przyłączył się Szczecin oraz szereg innych mniejszych portów handlowych i rybackich. Potężne bogactwa przemysłowe i surowcowe Ziemi Odzyskanych zmieniają charakter oblicza naszego kraju. Pozwalają nam one tak silnie wzmożone wytwórczość kopalni, hut, fabryk i warsztatów, że Polska będzie zaliczana wśród czołówek krajów przemysłowych, a nie do rolniczych jak dawniej. Proces ten poważnie przyspieszy Danina Narodowa na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, którą cały naród dziś składa Polsce jako swą trwałą ofiarę. Piękny nasz kraj, dla którego

wolność i niepodległość utrwaliłiśmy na zawsze, ożywymy, upiększymy i wzbogacimy dziesięciokrotnie bardziej swą pracą twórczą i ofiarną.

Kształtujemy bieg naszych dziejów

Rodacy!!! — Nigdy w swych dziejach Polska nie miała przed sobą tak wspaniałych możliwości rozwoju i rozkwitu, jak dziś. Popatrzmy na dzieci nasze, na naszą młodzież robotniczą, chłopską i in — jak wielkim zapalem i oddaniem — w nauki, oświaty, pracy! Poczyniemy wszystko, aby jej pomóc i ułatwić ten wysi-

łek szlachetny, aby jeszcze silniej wzbudzić w niej miłość do swej Ojczyzny i gotowość do poświęceń dla niej. Niech uzbrowiona w wiedzę i przykład naszych najlepszych bohaterów i bojowników, którzy oddali swe życie Polsce, kształtując z siebie nowe kadry budowniczych — nowe szeregi ofiarnych i najsławniejszych pracowników, tworzących nowy byt, nową kulturę i nowe zasoby bogactw dla narodu. Niechaj mocna, zasobna i szczęśliwa staje się Polska w oparciu o wspólny nasz trud, zapal i czyn twórczy, w oparciu o madra i sięgająca w przyszłość myśl, wyznaczająca prawidłowy kierunek naszego rozwoju i bieg naszych dziejów.

Premier Osóbka-Morawski do Polaków za granicą

Warszawa (PAP). Premier Osóbka-Morawski wygłosił przez radio do Polaków za granicą apel powrotu do kraju i oświadczył m. in.:

„Iluż z nas znajduje się dotąd w rozsypane po całym świecie, z dala od kraju, wśród obcych. Znamy ten ból — dobrze znamy...

Lecz to nie tylko przeszłość — bo i teraźniejszość. Straszna zawierucha wojenna, jaka przeżyliśmy ostatnio, nie oszczędziła nam również rozproszenia i tulaczki po świecie. Bo i gdzie nas nie ma. — Po całej Europie, Azji, Ameryce, Afryce, Australii, po najdalszych zakątkach ziemskiego globu tulają się jeszcze polskie rzesze wygnane bez jutra i przyszłości, rozbita i niezde-

cydowane, a kraj tak potrzebuje ludzi. Tyle rąk do pracy zatrudnić może, tylu mózgom, umięjętym myśleć, da odpowiednią zajęcia.

Wracajcie!!!

Wracajcie do roli, by nie leżała odłogiem, wracajcie do fabryk, których kominy coraz mocniej dymią nad Polską. Wracajcie, by zagospodarować i załudnić Ziemię Odkrytą. Polskę tworzyć i budować można tylko w Polsce!

I dlatego symbolicznie, lamiąc się z Wami opłakiem, z całego serca życząc Wam, aby to była już ostatnia Wigilia Wasza, spędzona na obczyźnie. A więc: „Doświego Roku”.

Orędzie papieża Piusa XII

Warszawa (obsł. wł.). W orędziu wigilijnym papież Pius XII zwrócił się do rządów wszystkich państw z potrójnym apelem. Papież wyraził życzenie, by: 1. jak najszybciej zawarty

został definitywny pokój pomiędzy wszystkimi państwami, by 2. pokój ten był oparty na zasadach sprawiedliwości, i aby 3. traktaty pokojowe mogły ulegać rewizji.

Przemówienie króla Jerzego VI

Warszawa (obsł. wł.). W pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia król angielski Jerzy VI wygłosił tradycyjne przemówienie do narodu angielskiego.

W mowie tej transmitowanej przez radio brytyjskie, król Jerzy, podkreślił trudności i braki życia wojennego w Wielkiej Brytanii oraz w zniszczonej ekonomicznie Europie. Król wyraził nadzieję, że jeżeli ofiarność i ofiara narodu brytyjskiego, która pozwoliła mu wyjść zwycięsko z ostatniej wojny, będzie nadal prowadzona, to do

przezwyciężenia pozostanie jeszcze okres żmudnego wysiłku dla odbudowania brytyjskiej gospodarki narodowej i dla otwarcia międzynarodowego braterstwa międzynarodowego.

Król zaznaczył, że trudności na drodze odbudowy gospodarczej świata i pokojowej współpracy międzynarodowej są nie tylko natury materialnej.

W tym dniu radosnego święta — powiedział na zakończenie król Jerzy — nie należy koncentrować uwagi na trudnościach doby obecnej, albowiem możemy z ufnością patrzeć w przyszłość.

Oświadczenie prezydenta Trumana

Warszawa (obsł. wł.). Zapalając w wigilię Bożego Narodzenia choinkę przed Białym Domem, prezydent Truman wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego.

„Umysły wszystkich ludzi — powiedział prezydent — porusza obecnie jedno zagadnienie: — zagadnienie utrwalenia powszechnego pokoju.

Prezydent wyraził przekonanie, że narody świata, które umiały umierać na wspólnych polach bitew, mogą współżyć ze sobą w okresie pokoju.

Musimy dążyć do tego — powiedział prezydent — aby miecze zamienione zostały na lemieszce.

Reasumując postępy osiągnięte na drodze budowania pokoju, prezydent Truman oświadczył, że postępy te rokują pomyślną nadzieję na przyszłość.

Ambasador polski Lange o powszechnym pokoju

Nowy Jork (obsł. wł.). Przedstawiciel Polski w ONZ, ambasador Oskar Lange, wygłosił w dniu wigilijnym przemówienie, w którym oświadczył:

„W czasie obecnych świąt Bożego Narodzenia, narodem całego świata przywódcą jedna myśl o powszechnym pokoju. Polska — powiedział Lange — pokłada całą ufność w ONZ, wierząc, że instytucja ta potrafi zabezpieczyć pokój.”

Związki zawodowe w USA przedstawiają swe żądania

London (obsł. wł.). W Stanach Zjednoczonych związki zawodowe przedstawiały żądania wypłaty zaległych uiszczeń dla swoich członków w wyniku niedawnego wyroku sądowego, postanawiającego, iż robotnicy otrzymać muszą wynagrodzenie za każdą godzinę, które muszą spędzić w fabryce, czy w przedsiębiorstwie, które go zatrudnia.

Nowy przedstawiciel austriacki w Warszawie

Wiedeń (APB). Podano tu do wiadomości, że baron Engerth, który został ostatnio mianowany przedstawicielem dyplomatycznym Austrii w Warszawie, wyjedzie w przyszły piątek, żeby objąć swe stanowisko.

Interpelacja w Izbie Gmin w sprawie faszystów angielskich

London (APB). W Izbie Gmin poseł Partii Pracy Austyn poruszył kwestię szerokiej działalności Sir Oswalda Mosley'a, przywódcy brytyjskiej unii faszystowskiej. Stwierdza on, że nie rozumie, dlaczego policja angielska nie ma poleceń wkraczania do lokali, gdzie odbywają się zebrania faszystów, i dlaczego minister spraw

wewnętrznych nie zwraca się do parlamentu o dodatkowe uprawnienia.

Austyn zapytuje, czy minister uważa, że w ostatnim roku nie było wzmożenia działalności faszystów. Czy uważa on, że Sir Oswald Mosley i jego zwolennicy nawrócili się na demokrację? Austyn po wylczeniu kilku przypuszczalnie fa-

szystowskich organizacji w Anglii stwierdza, że właściwa organizacja znajduje się w podziemiu i planuje powrót na światło dzienne. Podejrzewa on, że działalność faszystowska popierana jest finansowo przez niektóre gałęzie przemysłu. Obawia się on, że partia konserwatywna ulegnie wkrótce rozłamowi, jedno skrzydło będzie się skłaniało do polityki liberalów, drugie zaś pójdzie jeszcze bardziej na prawo, zbliżając się do faszystów i Mosley'a.

Odpowiadając mu Sir Oliver, zastępca ministra spraw wewnętrznych stwierdził, iż możliwe jest, że znajdują się w Anglii faszysti, posiadający broń i mogący w pewnych okolicznościach zrobić z niej użytek. Ponieważ w październiku jednak wydano wezwanie o złożenie broni, którą nie ma się pozwolenia, „nie ma powodu przypuszczać, iż wielkie ilości broni znajdują się w nieodpowiednich rękach”. Dodał on, że minister spraw wewnętrznych zwróciłby się do parlamentu o udzielenie mu dalszych uprawnień, o ile uznałby, że dotychczasowe uprawnienia są niewystarczające dla zwalczania faszystów.

Zniesienie paszportów zagranicznych

Nowy Jork (obsł. wł.). Brytyjskie minist. spraw zagranicznych podało wiadomość, iż od dnia 1 stycznia obywatele francuscy i brytyjscy podróżować będą mogli między Francją a Wielką Brytanią bez ubiegania się o wizy.

Jugosławia karze przestępców wojennych katowali więźniów — mordowali dzieci

Belgrad (APB). Trybunał ludowy w Dohoj w pobliżu Serajewa skazał na śmierć 6-ciu jugosłowiańskich przestępców wojennych, którzy podczas okupacji niemieckiej uczestniczyli w masowych aresztowaniach i mordach ludności jugosłowiańskiej. Jeden z nich Antoni Konetasek, to międzynarodowy kryminalista który w r. 1932 dokonał włamania do Banku Barucha w Paryżu. Następnie był on czynny jako agent niemiecki i usztaszowski w Niemczech i Belgii, przy czym ponosił on odpowiedzialność za masowe aresztowania i katowania więźniów.

Dwaj inni oskarżeni — jak stwierdza jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug — popełnili całą serię zbrodni w r. 1941 przeciwko ludności serbskiej w Rosji, w Bośni we wsi Mała Brušnica, gdzie spowodowali egzekucję wielu kobiet i dzieci. Dalsi dwaj oskarżeni czcynicy Stojan i Vid Radic brali udział w mordowaniu rannych żołnierzy partyzantki jugosłowiańskiej oraz w zgwałceniu i zamordowaniu jednej z sanitariuszek partyzanckich i zabójstwie 10-letniego dziecka. Szósty wreszcie z oskarżonych stoi pod zarzutem kontaktów z czcynkami w czasie 6-jej ofensywy nieprzyjaciela i pod zarzutem zdrady i wydania

4 partyzantów, którzy szukali schronienia w jego domu. Partyzanci ci zostali później zabici przez czcynków.

Jeszcze tylko w ciągu pięciu dni

skorzystać możesz z opustu 25% wpłacając wymierzoną kwotę DANINY NARODOWEJ. Zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych jest obowiązkiem całego Narodu

Sensacyjne oświadczenie paryskie

Bormann żyje

I kieruje w Hiszpanii organizacją „Brocken”?

Paryz (AP). Korespondent berliński „AFP” donosi, że Martin Bormann, który był wyznaczony na zastępcę Hitlera na czele partii narodowo-socjalistycznej NSDAP podobno przebywa obecnie w Hiszpanii skąd kieruje tajną organizacją „Brocken” grupującą w samych Niemczech 40.000 członków. Organizacja ta w odpowiedniej chwili ma się zamienić na partię „Wolność Niemiec”. „AFP” stwierdza, że korespondent berliński dziennika „Liberation”, podając te informacje zapewnia, iż wszystko składa się na to, by można było przypuszczać, że Bormann istotnie żyje i pracuje bez przerwy w Niemczech i poza Niemcami. Dwóch Niemców aresztowanych ostatnio w Berlinie podało dokładnie informacje, dotyczące działalności „Brocken”. Organizacja ta ma być podzielona podobno na 10 oddziałów, w których każdy rozpada się na 10 oddziałów. Na czele każdego okręgu stoi Gauleiter, a oddziały są kierowane przez 5-osobowe komitety. Podczas nieobecności Bormanna, organizację przewodniczy Hans Zwak b. Obersturmfuehrer. Członkowie tajnej organizacji otrzymali dokładne dyrektywy:

1. powstrzymać się od wszelkich manifestacji, mogących doprowadzić do wykrycia organizacji;
2. utworzyć komórki obserwacyjne w łonie partii politycznych, ugrupowań robotniczych, towarzystw kulturalnych i sportowych;
3. sprzeciwiać się we wszelki możliwy sposób aneksji terytoriów niemieckich i żądać utworzenia Niemiec jako potężnego państwa i wreszcie
4. żądać utworzenia sił zbrojnych niemieckich koniecznych dla bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa oraz sfor-

owanie policji, składające się z 30.000 ludzi, a kierowanej przez b. oficerów i podoficerów Wehrmachtu;

5. jednym z celów organizacji jest steranie się o powstrzymanie wysiłki towarów, a przede wszystkim węgla za granicę tytułem odszkodowania i odwołania wojsk okupacyjnych z Niemiec, w którym nastąpiło by

utworzenie suwerennego państwa niemieckiego.

W Paryżu po opublikowaniu powyższego, podkreśla się zbieżność programów w wielu punktach, dotyczących najbliższej polityki niemieckiej z wytycznymi partii dr. Kurta Schumachera, niedawnego gościa brytyjskiej Partii Pracy i niektórych czynników rządowych w Londynie.

Potworne zbrodnie japońskich przestępców wojennych

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio, że na odbywającym się tam procesie japońskich przestępców wojennych został ogłoszony przez oskarżycieli szereg dalszych dokumentów o potwornych zbrodniach, dokonanych podczas wojny przez Japończyków. Kapitan armii kanadyjskiej, Burnett, zeznał, że w 1941 r. żołdacy japońscy, którzy wdarli się do Hongkongu, zakuli bagnietami rannych żołnierzy angielskich w szpitalach wojskowych. Podczas transportowania angielskich jeńców wojennych z

Hongkongu do Japonii, statek „Lisbona”, na którym znajdowało się przeszło 1500 Anglików, trafiony został przez torpedę. Załoga japońska, uratowała się, a usiłujący ratować się Anglików, Japończycy obstreliwali z karabinów maszynowych. 846 jeńców angielskich zostało zabitych. Na statku japońskim, który wiozł z Filipin na Formozę spośród 1700 jeńców — 1458 dostało pomieszania zmysłów wskutek straszliwych warunków, stworzonych przez konwoj japoński.

Krwawe walki w Grecji

Uchodźcy przechodzą na terytorium Jugosławii

Belgrad (AP). Agencja Tanjug donosi o przybyciu na terytorium Jugosławii 224 uchodźców z greckiej wsi Notia, położonej na obszarze Macedonii na północ od góry Paikon, i odległej o kilka mil w kierunku południowym od granicy jugosłowiańskiej. Wśród uchodźców znaj-

duje się 129 dzieci 17 dziewcząt, 35 kobiet i 23 mężczyzn. Wios Notia była terenem ciężkich walk między partyzantami greckimi i oddziałami rządowymi Tsaldaris.

Londyn (AP). Według ostatnich doniesień z Aten, między żandarmerią grecką i partyzantami doszło w pobliżu Seres (wschodnia Macedonia) do 4-godzinnej walki. Również w pobliżu Trikala (Tessalia) odbyła się bitwa między oddziałami partyzantkami i regularną armią grecką.

Gen. Gonatas, tymczasowy zastępca prem. Tsaldaris po swej 5-dniowej „wycieczce” w północnej Grecji powrócił w dniu wczorajszym do Aten i podał do wiadomości, że armia grecka będzie wspomaganą przez kawalerię dla zwalczania partyzantów. Zostały wydane zarządzenia o natychmiastowym sfornowaniu 3 szwadronów kawalerii.

Województwo poznańskie na drugim miejscu w Polsce

Wynik zbiórki na odbudowę Warszawy i Poznania przynosi zaszczyt Wielkopolsce. Województwo poznańskie zdobyło w tej zbiórce II miejsce w Polsce; złożywszy na odbudowę Warszawy i Poznania 40 mil. zł. Jak wiadomo, 60% ogólnej sumy zebranej w Wielkopolsce na

Brazylia broni się przed b. królami

Londyn (API). Król Jugosławii Piotr zamierzając się na stałe w Brazylii. Dzienniki wszystkie wysuwają pewne zastrzeżenia i w związku z tym twierdzą, że kraj ich dotyka nieważna na skutek przybycia takich metok faszystowskich jak Piotr Jugosłowiański, b. król Rumunii — Karol czy Nikołaj spodziewany jest w najbliższym czasie. Prasa podkreśla, że obecność b. królów w Brazylii stanowi zagrożenie dla narodu.

Bomby nie wybuchły

Warszawa (obsł. wł.). W wigilię Bożego Narodzenia brytyjski Scotland Yard został powiadomiony, że Izba Gmin i Izba Lordów zostanie następnego rana wysadzona w powietrze. Natychmiast wysłano posiłki policji celem ochrony parlamentu. Groźba nie została wykonana.

Japończycy dokonują masowych morderstw

Warszawa (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Trybunału Wojennego w Tokio, prokurator holenderski odczytał zeznania jednego z poruczników japońskich, które podają szczegóły morderstwa francuskiego prezydenta jednego z miast na Borneo. Władze japońskie dokonały na tej wyspie masowych morderstw. W Indiach holenderskich Japończycy wymordowali 8.500 jeńców wojennych oraz 10.500 osób cywilnych.

Warszawa (obsł. wł.). W procesie przeciw japońskim i koreańskim zbrodniarzom, oskarżonym o nieludzkie traktowanie obywateli państw sprzymierzonych w czasie budowy kolei żelaznej wydano 39 wyroków śmierci. Pozostali oskarżeni otrzymali łącznie 600 lat więzienia.

Parlament indonezyjski zakończył sesję

Warszawa (obsł. wł.). Parlament indonezyjski zakończył swą sesję. Następną sesję rozpocznie się 1 marca 1947 r. Przewodniczącym parlamentu wystąpił do królowej Wilhelminy podziękowanie za realizowanie obietnic danych Indonezji. Dotyczyły one holenderskiej Indonezji w ramach holenderskiej wspólnoty.

Wyrok śmierci w procesie ks. Stefańskiego

Warszawa (PAP). Wojskowy Sad Rejonowy ogłosił wyrok w procesie 14-osobowej bandy dywersyjno-rabunkowej ks. Stefańskiego. Ks. Stefański i osk. Jaworski skazani zostali na śmierć, osk. Paźl został uwięziony, pozostali oskarżeni zasądzeni zostali na kary więzienia od 6 do 10 lat.

Finansowa sytuacja Francji

Żądanie Kongresu Związków Zawodowych

Paryz (AP). Prasa francuska poświęca wiele miejsca żądaniu kongresu francuskich związków, którego minimum nie może wynieść mniej niż 7.350 franców miesięcznie. Niezależny lewicowy „Franc-Tireur” stwierdza, iż żądania francuskiego kongresu związków zawodowych są b. skromne i „nieprawdopodobnym” było prelino-

wać mniej, gdyż za cenę 140 franków dziennie można załatwić 2 posiłki”.

Socjalistyczny „Populaire” który jest zwolennikiem reform finansowych przeprowadzonych ostatnio przez rząd francuski utrzymuje, iż dzieło stabilizacji gospodarki francuskiej przedstawia nadal ogromne trudności.

Delegacja Polaków z Westfalii przybyła do Polski

Warszawa (obsł. wł.). Drogą morską z Lubeki przybyła do Szczecina 16-osobowa delegacja Polaków z Westfalii z prezesem Związku Polaków w Nadrenii, Przybyskim na czele. Delegacja odbędzie konferencję z członkami Rządu oraz z czołowymi przedstawicielami przemysłu. Ce-

lem wycieczki jest zaznajomienie się z możliwościami osiedlenia w kraju, a przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych w górnictwie, hutnictwie i rzemiośle, Polaków przebywających jeszcze z czasów przedwojennych w Nadrenii.

Irgund Zwei Leumi w wojnie przeciw Anglii

Warszawa (obsł. wł.). W wojnie przeciw Anglii nie może być żadnej przerwy — oświadczył speaker podziemnej organizacji Irgund Zwei Leumi w audycji podkręślającej całkowitą niezależność tej organizacji, która z jednej strony nie zamierza nadal ulegać wpływom oficjalnym instytucji żydowskiej, a z drugiej strony nie da się zastraszyć Anglikom. Zdaniem tej organizacji, najważniejszym niebezpieczeństwem w chwili

obecnej jest groźba podziału Palestyny, a próby realizacji tego projektu winny być zwalczane przez cały naród żydowski. Irgund Zwei Leumi zapelowało do żydowskiej wojskowej organizacji. Hagana, pozostającej pod wpływem agencji żydowskiej, by w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa stanęła do wspólnej walki o całość Palestyny i realizacji państwa żydowskiego.

Amnestia dla miliona hitlerowców

Warszawa (obsł. wł.). Agencja United Press donosi, że zarządca wojskowy strefy oku-

pacyjnej amerykańskiej w Niemczech, gen. Mac Narney, oświadczył, że na podstawie amnestii zostanie zwolnionych z obozów około 1 mil. hitlerowców, którzy mieli stanąć przed sądami denazyfikacyjnymi.

Agencja United Press podaje, że rząd Stanów Zjednoczonych zapobiegając stanowisko Zarządu wojskowego wychodząc z założenia, że na przeprowadzenie dochodzeń potrzeba byłoby co najmniej 10 lat.

Roosevelt junior wrócił do Waszyngtonu

Polityka USA odległa od linii polityki jego ojca

Warszawa (obsł. wł.). Syn zmarłego prezydenta Roosevelta powrócił do Waszyngtonu z 8-tygodniowej podróży po Związek Radziecki. Jak wiadomo, syn Roosevelta spędził kilka dni w Polsce. W dniu 21 grudnia został on przyjęty przez premiera Stalina, jednak po powrocie do Waszyngtonu odmówił dziennikarzom informacji na temat tej audycji.

W rozmowach z dziennikarzami syn Roosevelta stwierdził raz jeszcze, że w wielu punktach nie zgadza się z obecną polityką Stanów Zjednoczonych, uważając, że odbiega ona od wytycznych jego ojca.

Francuzi bez'omni naśladować londyńczyków

Paryz (AP). W ubiegłym miesiącu w Marsylii 26 rodzin objęło pustkę lub częściowo tylko zajęte mieszkania, idąc w ślady squattersów angielskich. Od tego czasu ruch ten rozszerzył się i na inne miasta francuskie. Czynnik oficjalnie stwierdza, że celem francuskiej akcji jest zwrócenie uwagi rządu na sytuację bezdomnych i zobowiązanie go do szybszego i energiczniejszego rozwiązania problemu mieszkaniowego.

Nasza gospodarka

Rzemiosło polskie na mocy ustawy z lipca 1939 r. weszło w ostatni etap organizacyjny. Powołano do życia Związek Izb Rzemieślniczych. Należy to podkreślić, że rzemiosło polskie pierwsze weszło po odzyskaniu niepodległości w łuk produkcyjną bez żadnej pomocy państwowej bez kredytu, pomimo wielkiego przetrzebiania fachowców przez okupanta. Rzemieślnicy w Polsce pierwsi zaczęli tworzyć nowe wartości ekonomiczne.

Organizacja rzemieślnicza oparta jest przede wszystkim na cechu, którego uprawianiu są bardzo szerokie. Ze względu na to, że cech obejmuje stosunkowo mały obszar, stworzono Izby Rzemieślnicze a nad tymi stanowi nadbudowę Związek Izb, który rozpoczął swe prace od 17. 12. 1946 r. Związek reprezentuje ogólnie, gospodarce i zawodowe interesy rzemiosła wobec państwa. (r)

Akcja oszczędnościowa w produkcji paliw płynnych: Na skutek akcji usprawnieniowo-oszczędnościowej w kopalniach ropy przy podwyżce wynagrodzeń, osiągnięto łącznie we wszystkich działach produkcji 7 651 000 zł oszczędności. W dziedzinie rafinerii oszczędność wyniosła 8 401 000 zł (r)

Konie dla powiatu wrocławskiego. Rolnicy pow. wrocławskiego mogą zakupować duńskie konie w ramach darów UNKRY po 25—30 tys. złotych za konia. Spłata jest rozłożona na 3 lata. Kupować mogą tylko ci, którzy posiadają więcej niż 5 ha ziemi. (r)

Produkcja cukru w 1946 r. Przy ogólnej ilości 382,82 plantatorów buraka cukrowego dostarczono do Cukrowni 28 milionów kwintali. Dla przewidzienia tych buraków zużyto 85.500 wagonów normalno-towarowych i 51.400 wagonów waskatorowych oraz 670 samochodów ciężarowych. Węgi zużyto 50 000 ton i tysiące wagonów innych materiałów pomocniczych. W kampanii było zatrudnionych ponad 70 000 robotników. Około 80 000 ton cukru jako premie wypłacono plantatorom. Cukrowni było czynnych 70. (r)

Fundusz aprowizacyjny. Z obrótów cukrownictwa do funduszu aprowizacyjnego wpłynęło około 24 miliardów złotych. (r)

Obecny stan rzemiosła w Polsce. W 1938 r. mieliśmy 658 189 warsztatów rzemieślniczych. Obecnie mamy ich około 115 728. Ilość osób zatrudnionych w rzemiosle wynosiła w 1938 r. — 1 300 000 osób, obecnie 312 000. Wartość produkcji w stosunku do przedwojennej wynosi 25%. Jak z tego wynika, rzemiosło wolało o nowe kadry, musimy położyć więcej nacisku na szkolenie młodego narybku, aby rozwiązać ten impas, w jakim postawili nas okupant. (r)

Przemysł chemiczny na Z. O. Centralny zarząd przemysłu chemicznego przyjął na Z. O. 63 zakłady, co stanowi prawie 36% całego naszego przemysłu chemicznego. Zakłady te jednak były przeważnie zrujnowane lub zdemontowane.

U 63 fabryk zaledwie 15 nadawało się do uruchomienia 32 wymagały większych remontów, 16 czyli reszta wymaga całkowitej odbudowy. (r)

Przemysł włókienniczy Łódzki. Przemysł włókienniczy Łódzki wyprodukował materiałów jedwabnych, białobianych, podszewek, sukienk, wołny, surówki, kortów, kocy, caju i innych w ciągu 8 miesięcy br. za 74 252 280 zł. (r)

Przemysł pończoszarski za 4 970 560 zł. (r)

Przemysł dziewiarski za 2 251 661 zł. (r)

Przemysł metalowy rozszerza produkcję. Fabryka „Ursus” pod Warszawą rozpoczęła produkcję ciągników. Pierwsze typy pojawią się w maju 1947 r. Wytwórnia „Bauer” w Łodzi produkuje silniki rolnicze o mocy 7 HP, w Bielsku fabryka „Ochsner” silniki specjalne o mocy 30 HP. (r)

Plan uruchomienia kopalni nikielu. W 1948 r. ma być uruchomiony jeden piec kopalni „Szklary” na Z. O. oraz kopalnia odkrywkowa na produkcji 380 ton nikielu w ciągu jednego roku. W drugim okresie 1950 r. uruchomiony zostanie drugi piec. Inwestycje z tym związane wyniosły 8 milionów złotych przedwojennych. (r)

Wydów polskich mebli do Irlandii. Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego rozpoczął wysyłkę mebli do Irlandii. Pierwsza partia obejmuje 2700 sztuk różnych sprzętów. (r)

Przyspieszyć odbiór artykułów żywnościowych z magazynów

W związku z zarządzeniem na dzień 31. 12. 1946 r. spieć remanentu towarów reglamentowanych, którym dysponuje Ministerstwo Aprobacji i Handlu, wszystkie nieprzetworzone zwolnienia wystawione do 20 grudnia na towary, znajdujące się w magazynach „Spolem”, a jeśli chodzi o zboże i artykuły zbożowe, strączkowe, otręby i inne pasze również w magazynach spółdzielni, działających na terenie „Spolem”, winny być zrealizowane najpóźniej do dnia 28 grudnia 1946 r. (r)

Wszystkie wiec zwolnienia wystawione do dnia 20. 12. 1946 r. z terminem ważności do dnia 31. 12. 1946 r. nieodwołalnie swoją ważność. Zwolnienia i zlecenia wystawione do dnia 20 grudnia 1946 r. na towary przeznaczone na zapotrzebowanie powojenne na miesiąc styczeń 1947 r. oraz wszystkie wystawione po dniu 20. 12. 1946 r. realizowane będą na mąkę dla piekarni od dnia 2 stycznia 1947 r. na wszystkie inne artykuły od dnia 5 stycznia 1947 r. (r)

Magazyny „Spolem” będą zamknięte dla wydawania mąki dla piekarni od dnia 29 do 31 grudnia, zaś dla pozostałych artykułów od dnia 29 grudnia do 4 stycznia 1947 r. włącznie.

Dr Zdzisław Grot

Powstanie bez wodza

(W rocznicę Powstania Wielkopolskiego)

Każdy fakt historyczny, w czym tkwi dowód jego niepowtarzalności mimo złudnych nierzadko analogii, posiada swoje odrębne oblicze, swój, specyficzny wyraz. W ten sposób wdraża się on w naszą pamięć oraz wyobraźnię i pozostaje w niej na dłużej. Im jest wymowniejszy, tym utrwała się silniej. Do najwymowniejszych zaś należą bez wątpienia wydarzenia wojenne, oddziałujące swoją dramatycznością najsilniej na naszą uciążliwość i wyobraźnię. Rycerz spod Grunwauza będzie się w naszym pojęciu rysował inaczej niżeli husarz spod Wiednia, a to nie tylko pod względem zewnętrznym, ale i psychicznym. Całkiem to odmienne epoki i oddmienni ludzie. Im bliżej nas różnice te wobec malejącej przestrzeni czasu a zwiększającego się tempa życia, zaznaczają się jeszcze dobitniej. Koszynera Kościuszki spod Racławic nader łatwo odróżnić od legionisty Dąbrowskiego lub wiarusa napoleońskiego spod Raszyna czy znad Berezyny, chociaż różnica czasu jest niewielka. Podobnie wypadnie porównanie powstania z roku 1830/31 z powstaniem z lat 1963/64. Występują różnice w tej samej mierze zewnętrzne, uwarunkowane mundurem, ekwipunkiem czy uzbrojeniem, co i wewnętrzne, wypływające z ducha epoki i warunków środowiska a wyrażające się w postawie, obliczu żołnierskim, zachowaniu i działaniu. W ten sposób napoleończyk ze swą ekupacją twarzą wyrażającą nieustraszoną energię i niewzruszoną wiarę w cesarza, jakże będzie inny, niż gładziący jego kolega z doby powstania listopadowego, którego obok tradycyjnej polskiej biłoności, cechowało jednak będzie niepokój psychiczny, brak zaufania dla dowódców i owe „kordiańskie” rozdwojenie jaźni.

Powstanie Wielkopolskie, którego rocznicę 28-mą w tym roku obchodzimy, wytworzyło własny typ żołnierza o kilku odrębnych cechach. Powstanie Wielkopolskie, to przede wszystkim wyraziciel polskiego społeczeństwa ziem zachodnich, naówczas w swych poglądach dość jednolitego, społeczeństwa, które już przeżyło romantyzm, zostało wprężnięte w rydwan systematycznej pracy organizacyjnej i w kampan szeregowej, w myśl wielkich wskazań Marcinkowskiego, Jackowskiego i k. Wawrzyniaka pracowało nad przyszłością narodu w nowoczesnym duchu. Powstanie wielkopolskie to Polak-obywatel, wpatrzony w ideal wolnej Ojczyzny, za jaką tęskniły pokolenia, nienawidzący z całego serca niemieckiego zabójcy, chociaż zrzędzeniem losu przyszło mu przez długie lata wojny światowej dzielić cały trud walki na wszystkich frontach, a nawet w dniach samego powstania nosić mundur niemiecki, używać broni niemieckiej, a co więcej, posługując się jeszcze organizacją wojskową wroga, jego systemem walki a nawet niekiedy komendą, gdyż polską trzeba było dopiero tworzyć. Stąd ile ciekawych sytuacji, ile pomyłek, forciel czy podstępów o tak nieraz doniosłym znaczeniu militarnym. Dobrze władający językiem niemieckim, a noszący przy tym mundur pruski powstaniec, zakradł się śmiało na stanowiska wroga, z którym gwarzył jak ze starym dobytek towarzyszem broni, a równocześnie wyciągał potrzebne informacje i wiadomości. Zgodnie takie fakty notują w swych wspomnieniach pamiętnikarze powstania.

Podkreślano już parokrotnie i to nie bez słuszności, że powstanie wielkopolskie było przede wszystkim ruchem szerokich mas, ruchem ludowym. Było rezultatem ewolucji i przemian politycznych, jakie się dokonały w społeczeństwie wielkopolskim na przełomie wieku 19-go i 20-go, tudzież następstw dążeń niepodległościowych, które z znaczną siłą zaznaczyły się na progu nowego stulecia. Trafnie, jeszcze przed

wojną światową, wypiewał jakby w proroczej wizji anonimowy poeta wielkopolski, wołając:

Nad czarny bór popłynię zew
i wstąpi dawny woję,
zaszczyknie miecz, zadzwoni róg
zawoła lud na boje.
Wyniosły kurhan, ówów grób,
wierzeje swe otwoży
i stanie lud w koronach łun
w świetlanej stanie zory.
I wskrzeszenie hul, rycerzy hul,
ołowicie-wojownicy
polecił w boju z wroga ręk,
w obronie swej ziemi.
Niech płynie pieśń, rozjęknie serc,
nad srebrną, żytnie lany,
nad rozszumiły wichrem bór,
nad krzyże i kurhany.
Niech płynie pieśń przed wrota chat
i zbudzi syny rolne —
niechaj w świetlanych ogniach zbóż
powstaną ludy — wolne!

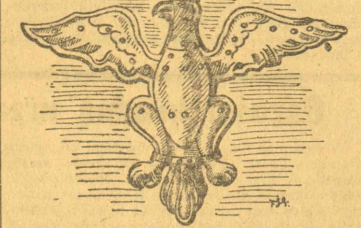
W istocie wielkopolski chłop i wielkopolski rzemieślnik stanowili gros sił powstających, nadając tym samym powstaniu pewien swoisty charakter, chociaż w jego szeregach nie zabrakło również inteligenta i ziemiańsina. Nasze Maćki, Walki i Bartki dokonywały czynów, w jakie obfituje nasza bujna przeszłość, wskrzeszając na nowo w znojnym trudzie chwałę i imienia polskiego. Podkreślają to zgodnie pamiętnikarze powstania, przekazując potomności nie tylko czyny imienne, ale i pełne chwały bohaterstwa ludzi zapominającego nazwiska, bohaterów bezimiennych... „Nazwisko jego nieznane, pisze poeta powstaniec Roman Wilkanowicz. Może pochodzi ze środowiska miejskiego, może z młodszej polskiej wioski, może był profesorem, doktorem, szlachcicem mianym, robotnikiem o łapach pokrzywionych od ciężkiej pracy i chronicznego reumatyzmu — a może skaukicem małym nieodrodnym od hawy szkolnej czy warsztatu szewskiego — kto wie?...”

„Imię jego nieznane... ale wydał go Naród który poprzez krew męczeńską wstąpił się w światcie serc czlowiecznych i jasnych duchów ludzkości szlachetnej. — Wład imię jego jest — Naród!”

Jako ruch ludowy nie wydało powstanie wielkopolskie wielkich imion wodzów. Nie zjawili się człowiek na miarę Dąbrowskiego, Kościuszki czy Księcia Józefa. Czyż może dlatego, że nie rozwinięto operacji wojennych w wielkim stylu, że nie stoczono wielkich bitew i nie opracowano pięknych planów strategicznych? Albo może

dlatego, że ruch powstańczy zrodził się nagle i był improwizowany wedle aktualnych potrzeb chwili? Te czy inne rozważania, kwestii nie rozwiązuje, Wodza, który by wyrósł z masy powstańczej, ogarnął jego ducha i jego żywiołowy entuzjazm, powstanie wielkopolskie nie wydało.

Tym niemniej mimo swego zbiorowego charakteru powstania duch bohaterstwa ożywający jednostkę, istniał zarówno wśród mas prostego



ORZEŁ Z WIEŻY RATUSZA POZNAŃSKIEGO

żołnierza, jak i w korpusie oficerskim. Są przykłady wręcz budujące i pamięci godne. Są nazwiska, które historia na stałe zapisze na swoich kartach. Bo niewątpliwie był bohaterem Wincenty Jastrzab, młody dwudziestokiluletni piekarz z Wielichowa. Ledwie powrócił z wojny światowej, którą przeżył na ciężkim froncie zachodnim, a już jako ochotnik zapisał się w szeregi drużyny wielichowskiej, obejmując obsługę dość rzadkiej w powstaniu broni, ciężkiego karabinu maszynowego. Z tym karabinem zrosił się i już go nie odstąpił. Gdy nadeszły ciężkie dni obrony Kargowej urosł na miarę bohatera. Dwie grupy nieprzyjacielskich ciężkich karabinów maszynowych, z północnego skraju miasta i z rejonu toru kolejowego prażyły polskich powstańców niebezpiecznym ogniem krzyżowym. Przy strzelnicy ustawili nieprzyjaciele działo przeciwlotnicze na opancerzonym samochodzie, które najwięcej dokuczało z odległości około 1000—1200 metrów... Te natarczywie postawili ukrócić powstaniec Jastrzab. Ze zwałędów na korzystniejsze stanowisko ustawił swój karabin maszynowy na szosie i wziął działo pod ogień. „Zginął śmiertelnie żołnierską usiłując ratować straconą pozycję”.

W walkach o Chodzież nie mniejszym me-

stem zasłynął sierżant Rübstick, który wraz z braćmi Nowickimi zaatakował całą pociąg wojska niemieckiego. „Wagony zasypane z kilku stron kulami — pisze w swych wspomnieniach Tadeusz Fenych — zamienili się wkrótce w śmiertelne pułapki. Pociągi nie dosięgli obsługi lokomotywy tak, że po kilku minutach pociąg-trupiarza mógł zemdlać w kierunku Piły. Już po drodze wywołał jego widok tak okropne wrażenie, że znaczne posiłki niemieckie, jadące z Piły do Chodzieży, wypowiedziały posłuszeństwo i powróciły natychmiast do domu”.

W ten sam bohaterski sposób, co pojedynczy powstańcy, walczyły całe oddziały, kładąc młode swoje życie na ołtarzu wyzwolającej się z pięć niewoli Ojczyzny. Odzywali na nowo, znane z dziejów przykłady Tempoli czy Berezyny. Pod Wielkim Grójcem walczył i zginął na czele swej kompanii bohaterski porucznik Edmund Krause, nie opuszczając zagrożonego zewsząd stanowiska. Pod Nową Wsią, w tym samym czasie, wstrzymywał natarcie dwóch batalionów niemieckich, wspieranych artylerią i dwoma pociągami pancernymi z swoją kompanią Korneliusz Mann, ginąc tak samo jak Krause na polu chwały, „dając żołnierzom przykład odwagi i męstwa”. Bohaterskie zamiana noszą również czyni a potem zgłosz na posterunku, tak samo pod Wielkim Grójcem młodego podporucznika Moellenbrocka a pod Szubinem dowódcy oddziału wrzeszńskiego Wiewiórowskiego. Takich przykładów męstwa i poświęcenia można z dziejów walk powstańczych przytoczyć bardzo dużo. Znalazył one echo w dość bogatym pamiętnikarstwie owej doby, które na wojskowym odcinku reprezentują popularne postacie powstancze, zarówno dowódcy jak i podkomendni. Najobszerniej ów bohaterski zryw społeczeństwa, jeśli chodzi o front południowy, opisał inż. Zygmunt Wilińska, inne fronty opisywali w swych wspomnieniach Tadeusz Fenych, Wojciech Jedlina, Jacobson, Antoni Biskupski, Stanisław Śluda, Kazimierz Szczeliński, Jan Tomaszewski, Wacław Noskowiak i wielu innych.

Potomności jednak charakterystyczna sylwetka powstaniec wielkopolskiego utrwalili się chyba najplastyczniej przez obrazy i rysunki Leona Prauzińskiego i Wróblewskiego, tudzież poezje Romana Wilkanowicza. O ile pierwszy w swej pełnej wyrazu twórczości, wspartej rzetelnym talentem, doskonalał znajomością czasu, wydarzenia i ludzi a wreszcie gorącym umiłowaniem przeżywanym samemu chwil, wytworzył nastrojowość i pokazał wierny obraz czasu, to znów drugi przez bojowy swój temperament, swoją rogatą duszę, junactwo i zadzierzwość, rysy poniekał właściwe powstancom wielkopolskim, które następnie przelał w swoją poezję, stworzył doskonalą dla epoki moment uciążliwości. W twarde, żołnierskie rymy zakwiał wielkość chwili, głosząc jej nieśmiertelność. Stał się zatem bardem powstania, które i dla niego było przeżyciem, niejednolitością w życiu. Jego raport powstańczy i dziś posiada aktualność, skoro w nim czytamy takie słowa:

Przyszła ta święta godzina
W której grały nasze kulomioty,
Która z ojca przechodzi na syna
Jako pieścięce z talizmanem złoty,
A moc, która wzięła w narodzie żyje,
I przez Polski historię się wieje...
Ślady kajdan zmżyłmy krwią wroga,
Winy ówów zmała krew nasza,
Oto przyszłość już nas nie przesłanża,
I dziś Polska jest nam więcej droga.
Bo ta wolność nie jest nam jałmużną
Darowaną i dziękowań dłużną!!!

Franciszek Fenikowski

Grudniowa Etiuda

Noc... Rząd latarni. Ośnieżone domy,
i ja samotny, spóźniony przechodzień...
Wiatr wieje dzisiaj inaczej niż codziennie
i krok przynosi daleki, znajomy.

Niebo polska Wielka Niedźwiedzia
nad Biblioteki czarną kolumnadą
ruiny kolumn cieniami się kładą
i przekreślają codzienność ulicom.

I nagle slysze: jak muzyka palce —
ludzie po ulk biegna klawiaturze...
Strzaly gwiazdami przyskaj na murze,
rosną akordy salw w zdyszaney walce.

To nie z Bazaru, to nie Paderewski!
Patrzcie: na śniegu krew zakrzepła ruda...
Pdzi przez miasto płonąca Etiuda
i miecz podnosi od brasku niebieski!

Zasłaniany ocean... Gasną już latarnie,
na bruku pierwsze zadudniły wozy...
Poezję zdawał dzień, pięściami prozy
i krew na śniegu zdeptał niezdarnie.

Umilkły strzaly potrd kól turkottu,
omdlał wśród ulic zryw mroznego wiatru
i tylko pegaz na dachu teatru
rozprzęży skrzydła do wielkiego lotu.

Franciszek Fenikowski

Roman Wilkanowicz — poeta powstaniec

Okres ponad stuletniej niewoli narodu polskiego, jego upadki, cierpienia i nieszcześliwe zrywy ku wolności, a wreszcie ostatnie walki, których uwiecznieniem była niepodległość Polski, znajdowały żywe odbicie w literaturze naszej. Ona też w tym etapie historii polskiej odegrała rolę niezmiernie doniosłą i wyjątkową. Szczególnie silnymi echemi dźwięczały w niej wydarzenia historyczne, które miały miejsce na terenie zaboru rosyjskiego i austriackiego, mniej zaś zaboru pruskiego — z Poznńskiego.

Wielkopolska bowiem nie miała swoich pieśniarzy, którzyby jej dzieje, jej silumione życie narodowe i niedole opiewali. Toteż w takiej sytuacji postać Romana Wilkanowicza, barda wielkopolskiego, nabiera dla nas tym większą wagę. W twórczości jego Wielkopolska łączy swym własnym życiem, przegląda się, cierpi i walczy. Silnie wrosł poeta ten w Ziemię Wielkopolską, choć młode lata spędził daleko od niej gnany po świecie dolą sieroca.

Urodził się w roku 1886 w Oporowie, pow. Kuźno. Ponięwał ojciec był wyemigrował, a matka wczesnie umarła, zmuszony był jako 12-letni chłopiec zarabiać na utrzymanie. Ipał się więc rozmaitych zajęć; to był chłopcem do posytek, to robotnikiem w kopalni węgla, to znowu tułał się po całej Polsce, by wreszcie przenieść się we wdruki na teren Niemiec, Czechosłowacji, Węgier. Po drodze robił wszystko, co mu w rękę lało: podawał cegły przy budowlach, był pasterzem, drwalem, sprzedawcą gazet. Rodzina, czasami dołała odszukać młodego wdruka, wtedy wracał na jakiś czas do domu, nabierał sił i — znowu zmikał. W roku 1903 uspokoił się wreszcie i osiadł w Poznaniu. Początkowo zarabiał na życie jako robotnik, później dostał się do redakcji „Wielkopobrania”, gdzie zaczął swą pracę dziennikarską. Odbarzony następnie stypendium, udał się Wilkanowicz do Krakowa, gdzie jako wolny słuchacz

Wszchnicy Jagiellońskiej gorliwie zdobywał wiedzę. Włóczywszy z Krakowa rozwinął w Poznaniu żywą działalność publicystyczną i dziennikarską na łamach niemal wszystkich pism wielkopolskich.

Znaczną popularność zyskał sobie jako autor humorów i satyr zamieszczanych w czasopiśmie i wydanych w ziórkach „Goździem w ślip” i „Tam i nazod”. Ostrze satyry wymierzał przeciw wszystkiemu, co prusackiemu, traciło, a nie wahał się także chłostać wad społeczeństwa poznańskiego. Obecna zaś wartość tych utworów leży przede wszystkim w ich kolorystyce obyczajowym. Utrwalił się bowiem w nich obraz dawnego Poznania, tego Poznania, którego już nie ma, który zanikł. Dobrze przysłużył się tym Wilkanowicz przysiężnym pokoleniom.

Kiedy zaś w czasie pierwszej wojny światowej, powołano go do służby w armii niemieckiej, które: całym sercem nienawidził, i której rychłe klęskę stałe wypatrywał, nie wytrzymał długo, zrzucił mundur niemiecki i uciekł. Ukrywał się przez kilka miesięcy w Poznaniu, gdzie później przytano go i osadzono w twierdzy. Przesiedział tam rok prawie. Pionem tego okresu są liczne liryki wojenne (elegie, sonety, pieśni). Boleje w nich: Polak nad nieszczęsną Ojczyzną, oplakuje ją i zmaga się bezradnie z złem, jakie wojna przynosi. Tragiczne losy Polski nastrojały poecie nader pełną rzewność, smutku, niekiedy nawet rozpacz, która przegradza się miejscami w tony przeciw porządkowi świata. Ale nie tylko te bunt dźwięczą w jego poezji. Umiał się także zdobyć na słowa mocniejsze, którymi rozbujał poczucie narodowe, którymi zagrzewał braci rodaków do wytrwałości i oporu, którymi nawoływał do czynu.

Wypuszczony z twierdzy mógł niebawem dzielić radość Polaków, którzy w czasie powstania wielkopolskiego rozkuwali kajdany niewoli. Sta-

nał i on w ich szeregach — jako żołnierz i poeta. Wydał wtedy swoje „Pieśni żołnierskie”, które poprzedził następującym wstępem: „Zniecholony obowiązkiem żołnierskim rzucam ten tomik pomiędzy Druhow, nie bacząc na krytykę literacką... Powodowała mna prosta, żołnierska miłość Ojczyzny i zrozumienie że czyn organizacji wojska jest dla Ojczyzny — chwilowo — najważniejszym czynem.”

I rzeczywiście, lekkość chwila tego wymagała, Wilkanowicz zawsze chwycił za pióro, by słowem swym krzepić, koić, pobudzać. Wprawdzie poeta był nieziemski, utwory jego nie wychodzą poza granicę przeciętności artystycznej. Na najwyższy szczebel piękna poetyckiego wzniósł się w poemacie „Król Dawid” i w niektórych elegiach, („Kyrie eleison” — „Ojciec nasz” — „Ave Maria” i „Chryste”).

W tym jednak co napisał, wypiewał prosto, szczerze z prawdą uczucia i z głębokim patriotyzmem doleł swoją i całej Wielkopolski. Dlatego nie wolno nam o nim zapomnieć. W. M.

Z ruchu wydawniczego

Ukazał się nowy numer ilustrowanego pisma rolniczego pt. „Zycie wsi” (Rok I nr 2-3). Czapismo to zawiera szereg ciekawych artykułów fachowych jak: „Ziemia i jego historia”, „O czynnościach przy racjonalnym udaju”, dalej artykuły o rolnictwie w Stanach Zjednoczonych, omówienie nowej ordynacji wyborczej, krótkie wiadomości gospodarcze interesujące rolnika, wiadomości z kraju i ze świata, nowelki, humor i kilka wierszy. Pismo redagowane jest fachowo i popularnie. Numer ostatni zawiera około 50 ilustracji. Redaktorem „Zycia wsi” jest dr Michał Rekas, wydawcą PSL „Nowe Wyzwolenie”. Adres red. i adm. Warszawa Hotel Bristol pokój 120. Cena numeru pojedynczego 10,— zł. (wjc)

Program poznańskich uroczystości 28 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

- Godz. 7,00 Południa z wieży ratuszowej.
- „ 9,00 Zbiórka towarzyszy i organizacji na pl. Kolegiackim.
- „ 9,30 Wymarsz do kościoła Farnego.
- „ 10,00 Uroczyste nabożeństwo połączone z poświęceniem sztandarów.
- „ 12,00 Defilada.
- „ 13,00 Uroczysta akademія w auli uniwersyteckiej z udziałem wojewody St. Brzezińskiego, Dowódcy O. W. — gen. Strażewskiego. W programie m. in. referat historyczny prof. Antoniego Cwojdzińskiego.

Audycja radiowa w rocznicę powstania

Dzisiaj w rocznicę Powstania Wielkopolskiego nada Rozgłośnia Poznańska o godz. 18.20 w programie ogólnopolskim audycję słuchowiskową — „Wojciecha Maciejewskiego pt. „Powstanie Wielkopolskie” z muzyką prof. Stefana Poradowskiego, a w reżyserii Zygmunta Maciejewskiego. Wykonawcami będą: Artysta Teatru Nowego, zespół radiowy oraz chór i orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mariana Obsta.



Piątek, dnia 27 grudnia 1946 r.
Jena Apost. i Ewang. — Radomyśla
Słońce wschodzi g. 8.03; zachodzi g. 15.44
Księżyc wschodzi g. 10.51; zachodzi g. 19.25

Sobota, dnia 28 grudnia 1946 r.
Młodzianków — Dobrowiasta
Słońce wschodzi g. 8.03; zachodzi g. 15.44
Księżyc wschodzi g. 11.13; zachodzi g. 20.38

Echa poznańskich wydarzeń

W dniu 17 bm. odbyła się odprawa aktyw związkowego członków zarządu Oddziałów Zw. Zawodowych, sekretariatów okręgowych Zw. Zaw. oraz Rad Zakładowych, w której wzięło udział około 400 osób. Na odprawie wygłosił referat sekretarz Okręg. Komisji Zw. Zaw. — p. Rybczyński. Prelegent mówił na aktualny temat akcji wyborczej.

Solidaryzując się z wywodami referującego aktyw uchwalił rezolucję, w której wyraża pełne uznanie dla dotychczasowej działalności Związku Jedności Narodowej i przysięga dalszą swą pomoc w realizowaniu zamierzeń rządowych. Zgromadzeni popierają trytyczny plan gospodarczy i zobowiązują się w nadchodzących wyborach stać w szeregu z blokowanych partij demokratycznych i Związków Zawodowych. W końcu aktyw wyraża w swej rezolucji pełną pogardę dla wszelkich robaczyjczych jednoci narodowej. (p)

W czasie od 11 do 20 bm. przeszło przez Dworzec Główny w Poznaniu 6 transportów z repatriantami bądź reemigrantami. Na 3160 osób, które powróciły do kraju — około 2500 osób przybyło pojedynczo z zachodu.

Miejski Komitet Opieki Społecznej wydał w tym czasie 2600 porcji śniadaniowych, 3900 obiadów, 2950 kolacji, 12 300 kawy, 645 kg chleba.

W akcji opieki nad matką i dzieckiem, w tym samym czasokresie otoczono opieką 516 dzieci w wieku do lat 2 oraz 190 dzieci starszych.

Rozdzielono między dziatwe: 275 l. mleka, 12 puszek mleka kondensowanego, 1,70 kg ryżu, 2,50 kg maki pszennej, 5,20 kg cukru, 5,70 kg marmolady, 17 keksów.

Gwiazdka u repatriantów

To nie był tylko obowiązek wypływający ze zwyczaju i uczuć religijnych — to było coś więcej, bo okazanie serca Poznania tym, których losy przywiodły na Ziemię Wielkopolską. Aby zrozumieć duszę repatrianta w dniu wigilijnym na punkcie etapowym, trzeba choć chwilę przeżyć z nim razem. Byliśmy właśnie na Gwiazdce w PUR na Rybakach, zorganizowanej przez Kierownictwo Powiatowe tej instytucji z p. Curyłem Kędzińskim na czele. Przybyli na to ciepłem otwartą uroczystości, nie tylko dyrektor T. Bredziński z Dyrekcji Okręgowej PUR-u, ale również poseł KRN Andrzejewski, członek P. R. N. inż. Gutowski, ks. proboszcz Michalski, dr H. Smięgliński, kierowniczka S. L. O. K. Węzykowska i wielu innych.

Uroczystość odbyła się w pięknie i pomyslowo udekorowanej stołówce, co przyczyniło się do wywołania miłego i serdecznego nastroju. Po-

Noce dyżury aptek poznańskich

W dniach od 28 bm. do 4 stycznia pełnić będą dyżury nocne: dla Łazarza i Górczyna — apteka im. Matejki przy ul. Matejki 1; dla Jezycy i Sołacza — apteka na Sołacz przy ul. Mazowieckiej nr 12; dla Wilczy i Debcza — apteka Fortuna przy ul. Daszyńskiego 96; dla Śródmieścia — apteka dra Kierzyńskiego przy ul. Mielżyńskiego 12; dla Śródk i Głównej — apteka przy Grobli przy ul. Wielkiej Garbary 41.

Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

Do wszystkich czytelników:
Zaczynają się rozmaite nieporozumienia. Ktoś czyta odpowiedź prawnika i naraz doznaje wrażenia, czy też ma przeczuć, że to odpowiedź jest przeznaczona dla jego przecznika. Wynik jest natychmiastowy. Do redakcji wędruje sążnisty list, żądający sprostowania, wyjaśnienia, rozszargania, bo to wcale nie jest tak, jak zostało przedstawione, tylko zupełnie inaczej. Bywają też i inne listy. Pisze się krótko i wziewało. Panie prawnik, pan nie ma zielonego pojęcia, jak ma pan takich porad udzielać, to lepiej ludziom głowę nie zwracać.
Panie i Panowie, Kochani Drozdy Czytelnicy, pamiętajcie o jednej drobnej rzeczy, że prawnik nie jest jasnowidzem. Odpowiadamy na postawione nam pytania na podstawie tego stanu rzeczy, który zapytujący przedstawia. Jeżeli przedstawia sprawę obiektywnie, prawdziwie, to otrzymujemy też obiektywną, prawdziwą odpowiedź. Jeśli jednak opiszę wszystko tendencyjnie, czegoś nie dopowiedzę, lub coś przesadzę, to oczywiście może otrzymać informacje błędne. Bo odpowiedź nasze są prawdziwie tylko przy założeniu przedstawionej nam stanu rzeczy. Jeżeli przedstawiony stan rzeczy był nieprawdziwy, to i odpowiedź dzieli jego los, to mączy dla tego prawdziwego, a nam nieznanego stanu rzeczy, może być zupełnie błędna. A zatem, kto chce ścisłych i prawdziwych informacji musi przedstawić ściśle i prawdziwie swe położenie — mówić prawdę i tylko prawdę, tak jak świadek pod przysięgą, czy też punktnik na spowiedzi. Inaczej szkoda znaczną na list i szkoda naszej pracy.
I jeszcze jedna sprawa. Są tacy wśród naszych czytelników, którzy przeczytawczy odpowiedź dla

Społeczeństwo nie zapomniało o biednych

Uroczystości gwiazdkowe w Poznaniu

Ofiarność społeczeństwa wielkopolskiego przybrała w ostatnich tygodniach przedświątecznych formy spontanicznego pędu do okazywania pomocy wszystkim biednym i nieszczęśliwym. Pamiętano przede wszystkim o dzieciach, wdowach i sierotach po bojach wojny, o polskości i waleczności, o starcach, żołnierzach i chorych.

W barzo wielu organizacjach i stowarzyszeniach urzędowo uroczyste „opłatki” i „gwiazdki” dla najbiedniejszych członków tych związków, bądź dla wdów i sierot po zmarłych lub poległych członkach.

W dniu 22 bm. odbyła się w salach Ratusza Poznańskiego — zorganizowana staraniem Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i Uczelnianki Publicznej — tradycyjna gwiazdka dla wdów i sierot po zmarłych pracownikach miejskich. Na uroczystość przybyli: przewodniczący MRN — p. Kowalewski, wiceprezydent m. Poznania — p. Drabowicz, ksiądz prob. Janny i inni goście.

Po części oficjalnej, w której grono mówców podkreśliło znaczenie Świąt Bożego Narodzenia jako Świąt pokoju i zgody — zjawił się na sali tradycyjny gwiazdok, który obdarował biednych. Każda wdowa i sierota otrzymała po 900 zł, a pioserki po 300 zł. Nie zapomniano o słodczykach i książkach dla dzieci.

Tego samego dnia odbyła się wzruszająca uroczystość wigilijna w Szpitalu Okręgowym nr III, zorganizowana przez grono pracowników Zakładu Cegielnianego, rotacyjnych patronat nad Szpitalem.

Rannym i chorym żołnierzom wręczono upominki a dla biblioteki szpitalnej ofiarowano 250 książek wartości 100 tys. zł. Polski robotnik miał się po raz drugi optakiem z żołnierzem i niósł mu słowa pociechy i chwile radości. Po uroczystości gwiazdkowej zespół artystyczny fabryki Cegielnianego wystąpił przed chórem z tradycyjnym widowiskiem „Jasełka”.

W ubiegłą niedzielę odbyła się również

„gwiazdka” w fabryce Polskiego Monopolu Tytoniowego, zorganizowana przez dyrekcję PMT Ligę Kobiet, Czerwony Krzyż. Zw. Zawodowy oraz członków PPR i PPS — dla dzieci pracowników.

Obdarowano ponad 500 dzieci. Uroczystość uroczona została produkcjami muzycznymi, orkestrą fabryczną, deklamacjami oraz występami dźwiękami.

Nieco inny charakter miała „gwiazdka” u filatelistów poznańskich w dniu 19 bm. Przy pięknie udekorowanej choince członkowie Wlkp. Klubu Filatelistów, zamali się optatkami i składali sobie życzenia. Atrakcją wieczoru było wykonanie kilku produkcji śpiewów muzycznych przez chór męski „Arion” pod dyr. Witalisa Doroząły. Droga oświatowa obdarowała członków cennymi premiami filatelistycznymi. Na pomoc gwiazdkowej dla wdów i sierot po poległych i zmarłych pocztowcach zebrano 3000 zł.

Wyjątkowo piękną uroczystością zorganizował w dniu 22 bm. Zarząd Pow. Kola Zw. Inwalidów Wojennych R. P. dla swych najbiedniejszych członków. Na uroczystość przybyli: wojewoda poznański — p. Brzeziński, J. E. ks. Arcybiskup Metropolita — W. Dymek, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — p. Kowalewski, wiceprezydent m. Poznania — Drabowicz, ks. kanonik radca Norykielcz, delegat DOW mgr Malinowski i wielu innych gości.

Po wzruszających przemówieniach nacechowanych ideą powszechnego pojednania wystąpił w części artystycznej: chór męski „Arion” pod dyr. Witalisa Doroząły, Klub Mandolinistów „Chopin” oraz recytatorka p. Magdalena Czarska. Na krótko przed zakończeniem uroczystości i manio się tradycyjnym optakiem i rozdzielone zostały symboliczne podarki.

Wycieczka w Karkonosze

Pierwsza w 1947 roku wycieczka organizująca P. B. P. Orbis w Poznaniu na Ziemię Odzyskaną do uroczej Szklarskiej Poreby, dającej zimną mieszkankę gór mot nieprzejętych wrażeń. Wycieczka odbędzie się w terminie od 3 do 10 stycznia i skalkulowana jest wyjątkowo przystępnie. Koszt jej wynosi 3900,— zł z całkowitym utrzymaniem. W programie zwiedzenie Jeleniej Góry, Źródło w Cieplichach i fakultatywne wypady do Karpacza i Wieńca Źródło. Zapisy do 30 bm. w Orbisie, plac Wolności 3.

Teatry i kina

Piątek, 27 grudnia 1946

- Teatr Wilecki: dziś, godz. 19-20 — „Hrabina”; jutro, godz. 19-20 — „Cavalleria” i „Palace”;
- Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-20 — „Rewizor”;
- Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-20 — „Wasy i sieraka”;
- Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19-20 — „Ciotka Karolinka”;
- Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 18-20 — „Bałki w Belejem”; Teatr Lalki i Marionetek: dziś i jutro, godz. 19-20 — „Włocławek”;
- Teatr Mały (Światłocieński 19/2): dziś — teatr nieczynny.

W kinach poznańskich:

- Apollo: dziś, 16, 18 i 20 — „Romans Palajaca”;
- Baszki: godz. 15.30, 17.45 i 20-1 — „Gunga-Din”;
- Biuro: godz. 15.30, 17.45 i 20-1 — „Książka słowicza”;
- Białostok: dziś i jutro, 18 i 20 — „Legia Honorowa”;
- Warsa: godz. 16, 18 i 20 — „Dzieci kapitana Granta”.

Nowy program w „Kukulce”

Po trzytygodniowej przerwie w dniu dzisiejszym o godz. 19-tej „Kukulka” wystawia nowy program „Świąteczna pieśń”, „Przedkolumna świąteczna”, „Udział biura”, „Główna Biuro”, „Pierwsza Krawka”, „Stefan Drezwick”, „Ludomir Budziński”, „Zygmunt Maciejewski” oraz Witold Kandulski.

I Konkert

Symfoniczny Filharmonii Robotniczej
Towarzystwo Filharmonii Robotniczej organizuje dnia 28 bm. o godz. 14.30 w nowej siedzibie w Zakładach fabryki H. Cegielskiego, Oddział III, w Daszynie, „Koncert symfoniczny”, w którym weźmie udział orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją dr. Zygmunta Latoszewskiego i Raouł Koczałski jako solista.

- Program audycji radiowych na sobotę, 28 bm.
- 6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu; audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Konkert Orkiestry P. R. pod dyr. Witolda Doroszewskiego; 7.50 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skryżynka PCK; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Przerwa; 11.30 Muzyka; 11.40 Konkert życzeń; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej z Krakowa; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „5 minut pojeździ”; 12.40 Recital skrzypkowy Czesława Kamonki. Przy fortepianie Jerzy Gacek; 13.20 Transmisja fragmentów uroczystości 35-letniej rocznicy Rewolucji Błogosławienia Wielkopolskiego. W przerwie około godz. 13.45-14.00 Federacyjna gra (piły); 14.30 Muzyka polska (piły); 14.40 Pogadanka pt. „w 20-mą rocznicę” w opr. dr. Witolda Jakobczyka; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „O Stowazku” — wredmukomii; pióra Hanny Januszwskiej; 15.25 Audycja dla kobiet; 15.30 Audycja Błogosławienia Wielkopolskiego; 15.35 Reportaż dźwiękowy z uroczystości z okazji 35-letniej rocznicy powstania Wielkopolskiego; 15.45 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja słowno-muzyczna dla chorych; 16.45 „Polka Rodzina Radziwa”; 16.55 Z życia kulturalnego; 17.00 Audycja dla młodzieży; 17.10 Konkert „Bałki w Belejem”; 17.20 Audycja słowno-muzyczna; 17.30 Audycja słowno-muzyczna; 17.40 „Na Złotych Odzyskanych” — audycja słowno-muzyczna pt. „Gwiazdka”; 17.50 Audycja słowno-muzyczna; 18.00 Reportaż dźwiękowy z Wielkopolski; 18.15 Nadprogram; 18.25 Koledzy polskie Jana Małkiewicza. W przerwie: dziennik wieczorny; 18.45 Kwartet; 18.50 Audycja słowno-muzyczna; 19.00 Słuchacz w Warszawie; 19.25 Audycja słowno-muzyczna; 19.35 Rozmowy z pisarzami; 19.45 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 19.50 Program ogólnopolski na dzień następy; 20.37 Program audycji lokalnych Rozgł. Pozn. na dzień następy; 23.30 W twórczości Stefana Poradowskiego. Wykonawcy: Franciszek Łukasiewicz (fortepian), Janusz Nowak (bas) i Stanisław Pawlak (skrzypce); 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie programu.

Oszuści kradną urządzenia telefoniczne

towanie odnośnemu pracownikowi, który instaluje aparat.

Podjęrznych osobników, nie mogących się odpowiednio wylegitimować, należy oddać w ręce Milicji Obywatelskiej wzgl. władz bezpieczeństwa. (p)

KOMUNIKATY

Osobiste. W dniu wczorajszym o godz. 14.45 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach pobogosłowny został związek małżeński redaktora Eugeniusza Cofy z p. Florentyną Daszyską. Nowożeńcom składa serdeczne życzenia zespół redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

Kursy szybowcowe. Oddział Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu organizuje teoretyczne kursy szybowcowe, które rozpoczną się w kwietniu 1947 r. Na kursy pilotażu przyjmowanymi będą wycieczki absolwenci kursów teoretycznych. Wykłady będą odbywać się w godzinach wieczornych trzy razy w tygodniu. Kandydaci muszą mieć ukończonych 15 lat życia. Czas trwania kursu — jeden miesiąc. Zgłoszenia w biurach Oddziału Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu, ul. Wały Jana III nr 12 w godz. od 8.30 do 14-tej.

Związek Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Bud. Ceram. i Pokr. Zaw. podaje do wiadomości, że została podpisana tabela plac dla pracowników fizycznych w przemyśle budowlanym z mocą obowiązującą od 22. 11. br. W myśl instrukcji Zarządu Głównego nie wolno potrącać pracownikom wcześniejszych zaliczek wypłacanych przez pracodawcę.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że został podpisany „Układ Zbiorowy Pracy” dla ceramicznej czerwonej gliny z mocą obowiązującą od 1. 9. br. — Tabela plac z mocą obowiązkową od 1. 9. br. — Tabela plac i układ można naleźć w sekretariacie Związku przy ulicy Słowackiego 22, 11 pi.

Miejski Wydział Aprobizacji Handlu i Przemysłu zawiadamia, że wszystkie punkty rozdzielcze spożywcze na terenie miasta Poznania są zobowiązane zgłosić się po odbiór czeków towarowych w dniach 27, 28 i 30 bm. na towary zwolnione przez Urząd Wojskowskiej Poznański zarówno na miesiąc grudzień jak i na styczeń 1947 r.

Towar musi być bezwzględnie pobrany z magazynu „Społem” również w dniach 27, 28 i 30 bm., przy czym w dniu 29 bm., tj. w niedzielę czynne będzie biuro sprzedaży i kasa, tak, że wszyscy kupcy będą mogli załatwić wszelkie formalności za wyjątkiem odbioru towaru. Niepobranie towaru w wyznaczonym terminie pogłownie za sobą likwidację punktu rozdzielczego.

Program audycji radiowych na piątek, 27. bm.

- 6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Poznańskiego Pułku Piechoty pod dyr. por. Jana Wołnowskiego; 6.57 Sygnał czasu; audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Konkert Orkiestry P. R. pod dyr. Witolda Doroszewskiego; 7.50 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skryżynka PCK; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Przerwa; 11.30 Muzyka; 11.40 Konkert życzeń; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej z Krakowa; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „5 minut pojeździ”; 12.40 Recital skrzypkowy Czesława Kamonki. Przy fortepianie Jerzy Gacek; 13.20 Transmisja fragmentów uroczystości 35-letniej rocznicy Rewolucji Błogosławienia Wielkopolskiego. W przerwie około godz. 13.45-14.00 Federacyjna gra (piły); 14.30 Muzyka polska (piły); 14.40 Pogadanka pt. „w 20-mą rocznicę” w opr. dr. Witolda Jakobczyka; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „O Stowazku” — wredmukomii; pióra Hanny Januszwskiej; 15.25 Audycja dla kobiet; 15.30 Audycja Błogosławienia Wielkopolskiego; 15.35 Reportaż dźwiękowy z uroczystości z okazji 35-letniej rocznicy powstania Wielkopolskiego; 15.45 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja słowno-muzyczna dla chorych; 16.45 „Polka Rodzina Radziwa”; 16.55 Z życia kulturalnego; 17.00 Audycja dla młodzieży; 17.10 Konkert „Bałki w Belejem”; 17.20 Audycja słowno-muzyczna; 17.30 Audycja słowno-muzyczna; 17.40 „Na Złotych Odzyskanych” — audycja słowno-muzyczna pt. „Gwiazdka”; 17.50 Audycja słowno-muzyczna; 18.00 Reportaż dźwiękowy z Wielkopolski; 18.15 Nadprogram; 18.25 Koledzy polskie Jana Małkiewicza. W przerwie: dziennik wieczorny; 18.45 Kwartet; 18.50 Audycja słowno-muzyczna; 19.00 Słuchacz w Warszawie; 19.25 Audycja słowno-muzyczna; 19.35 Rozmowy z pisarzami; 19.45 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 19.50 Program ogólnopolski na dzień następy; 20.37 Program audycji lokalnych Rozgł. Pozn. na dzień następy; 23.30 W twórczości Stefana Poradowskiego. Wykonawcy: Franciszek Łukasiewicz (fortepian), Janusz Nowak (bas) i Stanisław Pawlak (skrzypce); 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie programu.

Ratuj Biliznego!
Stacja Przetwarzania Krw. ul. Skarbka 21

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Ze Świebodzina donoszą:

Z okazji chrzcin córki restauratora Stanisława Kłocka w Kalsku zebrano na apel Starosty p. R. Tytkowskiego 2300 zł na Daninę Narodową oraz na Pomoc Zimową 1100 zł.

Miejscowy chór „Harfa” zorganizował wieczór humoru i pieśni. Całość wypadła bardzo dobrze, a licznie zebrana publiczność nagrodziła wykonawców niemiłymi oklaskami. Należy podkreślić szczególne zasługi Inspektora Seidlera, dyrygenta chóru, który nie szczędzi wysiłków i inicjatyw w pracy nie tylko administracyjnej, ale i kulturalno-oświatowej na naszym terenie.

22 p. A. L. w Sulechowie zorganizował akademię listopadową, na której wobec licznie zebranej publiczności przemawiał również Starosta powiatowy R. Tytkowski.

Ten sam Zespół Artystyczny 22 p. A. L.-u urządził w grudniu br. w Świebodzinie Wielką Rewię pod tytułem: „Z humorem i piosenką”.

Należy z uznaniem podkreślić, że Wojsko Polskie wybitnie przyczynia się do ożywienia życia kulturalnego na Ziemiach Odzyskanych.

LESZNO

Staniem Zarządu Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Lesznie urządzona została w mieście i powiecie leszczyńskim zbiórka na pomoc gwiazdkową dla wdów i sierot pob. więźniów politycznych hitlerowskich wziętych i obozów koncentracyjnych, rozstrzelanych i pomordowanych w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-45.

Dzięki ofiarności społeczeństwa leszczyńskiego zebrano ogółem 25 009,50 zł w gotówce oraz w naturaliach mąkę, masło, mleko, tłuszcz i inne artykuły spożywcze, co świadczy o dużej ofiarności i właściwym zrozumieniu celu, na jaki ofiary te służącej mają. W związku z tym Zarząd P. Z. b. W. p. w Lesznie urządził uroczystą gwiazdkę, by oddać 213 rodzin, 168 pół-sierot i 9 pełnych sierot. Zarząd Związku składa równocześnie oświadczenie serdeczne podziękowanie.

Ziemie Odzyskane w cyfrach

Po objęciu przez władze polskie w 1945 r. cały ten obszar był podzielony na tzw. okręgi i obwody. Obecnie mamy już podział administracyjny taki sam jak w reszcie Polski. Z b. Prus Wschodnich powstało województwo olsztyńskie obejmujące 18 powiatów, szczyplińskie (Pomorze Zachodnie) 25 powiatów i wrocławskie (Dolny Śląsk) 35 powiatów. Ponadto szereg powiatów włączono do dawnych województw krajowych.

Opólna liczba powiatów na Z. O. wynosi obecnie 116 w tym 7 powiatów niemieckich. Stanowiska w administracji w wielu wypadkach są obsadzone przez autochtonów. Rady narodowe, gminne, powiatowe i wojewódzkie zostały również już utworzone.

Gospodarka finansowa w 1945 r. była prowadzona bez ustalonych budżetów. Niedobory prze-

Akcja przedwyborcza w Wolsztynie

W związku z zbliżającymi się wyborami powstał na terenie miasta Wolsztyna i jego powiatu Powiatowy Komitet Wyborczy, na czele którego stanął przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Paździoch. W skład Komitetu weszli z ramienia PPS p. Rochowicz, z SL p. Kaczmarek, z SD p. Ekiert. Poza tym akcept zgłosiły Związki Zawodowe oraz Związek Samopomocy Chłopskiej. Na terenie odbyło się szereg zebrań przedwyborczych i konferencji, w których aktywny udział bierze PPR. (trż)

W dniu 10, 12. br. odbyła się konferencja burmistrzów, wójtów, sołtysów, terenowych Rad

Narodowych, urzędów niezespołonych, organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Celem konferencji było omówienie i skoordynowanie akcji przedwyborczej. Obszerny referat wygłosił o ordynacji wyborczej i czekającej w związku z nią pracy państwowej — p. Bączek powiatowy instruktor wyborczy. Obecny na konferencji plk Wojsk Polskich — Budziński z Poznania zreferował temat aktualnych zagadnień społecznych i politycznych w Polsce. W dyskusji głos zabrali przedstawiciele partii politycznych i inni, domagając się uchwalenia rezolucji, wywołującej wszystkie organizacje na terenie powiatu i miasta Wolsztyna do skupienia się w czasie wyborów wokół bloku demokratycznego i pójścia do wy-

borów wspólnie z tym blokiem. Po dyskusji przewodniczący starosta powiatowy p. Ludwiczak odczytał rezolucję, dziękując za przybycie i za wyrażenie solidarności z blokiem demokratycznym. (trż)

Oddrąba wszystkich przewodniczących i ich zastępców Obwodowych Komisji Wyborczych odbyła się w dniu 13. 12. br. Zagał Powiatowy Instruktor Wyborczy p. Bączek, witając wszystkich zebranych oraz przybyłego na oddrąbę przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej Leszno 32, nigra Bombickiego, który z kolei przemówił, wskazując na ważność aktu wyborczego oraz na ważne odpowiedzialne zadanie. Referat o ordynacji wyborczej wygłosił p. Bączek. W ożywionej dyskusji udzielone zostały wyjaśnienia niektórych artykułów wyborczych. (trż)

Na terenie powiatu w gromadach i gminach odbywają się liczne wiece przedwyborcze. (trż)

Chodźciez pracuje

W miesiącu listopadzie 1946 r. odbyło się 5 oddrąb komendantów Poster., jak i milicjantów. Miejscowy kier. Sądu Grodzkiego odbył 4 oddrąby w tutejszej Komendzie M. O., z milicjantami całego powiatu i poszczególnymi komendantami Posterunków w celu zaznajomienia ich z ustawodawstwem i prawem.

Kier. Ref. Sied. w/z odbył 4 oddrąby z poszczególnymi milicjantami oraz komendantami Posterunków w celu zaznajomienia ich z sprawami należącymi do śledztwa. Milicjanci zostali pouczeni w jaki sposób mają konwojować przyrzeczonych w sprawie zabezpieczenia śladów.

W niedzielę, 15 12. br. zorganizowany został tu pierwszy wiec O. P. K. P. który w miejscowej sali zagał sołtys Nowak.

Następnie przemawiali ob. ob. Korcz Fr. (Samopomoc Chłopska Chodzież), Kępa Tadeusz (W. K. P. P. R. Poznań) na temat „Śliszność polityki”.

P. P. R., na tie jej osiągnięć”, Zieliński przewodniczący Rady Nar. z Chodzieży na temat „Jedność narodu nakazem chwili”.

Utworzony w ostatnich dniach w Chodzieży Obywatelski Komitet Przedwyborczy w obecności starosty Sierakowskiego z przewodniczącym ob. Dominiakiem J. na czele, działa i odbywa informacyjne wiece przedwyborcze w powiecie.

W sali Strzelniczy odbył się 16. 12. br. wiec obywatelskiego Komitetu Wyborczego i Wojska Polskiego. Wystąpił: starosta Sierakowski, jako przewodniczący, kpt. Wojska Polskiego Orzakowski na temat „Wojsko w ustroju demokratycznym”, sekretarz Pow. Rady Zw. Zaw. na temat „Związki Zawodowe i ich założenia ideowe wobec wyborów”, przewodniczący Stronnictwa Demokratycznego Mańczak na temat „Udział inteligencji w odbudowie Państwa Polskiego”, II-gi sekret, P. P. R. Dominiak na temat lokalnej sytuacji politycznej.

W dyskusji starosta Sierakowski zreasumował wypowiedzi mówców. W dalszych wywodach polecił pańoszenie się niemieczyny na tutejszym terenie. Niemiecka mowa głośna przed wojną w Chodzieży, rozbrzmiewać zaczyna ponownie na ulicach Posługują się nawet nią ci, którzy władają językiem polskim i to jest najsmutniejsze.

Tak samo rzecz przedstawia się w sklepach, w których niektórzy znani nam kupcy bardzo uniechętnie obsługują Niemców i chętnie posługują się również niemieckim językiem. Nic też dziwnego — jak stwierdził w dalszej dyskusji ob. Smiga — że w takich warunkach w czasie Referendum kartki wyborcze oddawano z napisami „nein”, albo „Heil Hitler”! I kto to robi? Tolerujemy i głaskamy ich nadal, trzymamy ich na świętych posadach — a doczekamy się jeszcze lepszych „owców”!

Po wyczerpaniu dyskusji, odpiewano „Rotę” (Ko.)

SPORT

Spotkanie hokejowe Lechia — K. S. Brda

Dnia 29 bm. o godz. 12-tej w południe, odbył się na boisku Lechia przy ulicy Młynnej spotkanie między Lechią poznańską a K. S. Brdą z Bydgoszczy. Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach, a więc spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie.

Lechia — Stella (Gniezno) 4:0

W pierwsze święto odbyło się w Poznaniu na boisku Lechia spotkanie hokejowe o mistrzostwo Okręgu Poznańskiego, które przyniosło zwycięstwo gospodarzom. Mimo, że Lechia wystawiła swój skład rezerwowy, pokonała zdecydowanie Stellę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Urbanski 2, Zymalski i Lewandowski po 1. Sędziąwał p. Urbanski Czesław.

Motocykliści — milicjantom

W Wigilię Bożego Narodzenia motocykliści, członkowie K. M. „Unia” w Poznaniu nie zapomnieli o milicjantach — zatrudnionych w służbie regulacji ruchu. Sprzed lokalu klubowego wyruszył korowód motocykli z gwiazdorem na czele, który wręczył regulującym ruch milicjantom upominki gwiazdkowe. Z radością przyjęli te bary milicjanci, ciesząc się, że ci nad których bezpieczeństwem czuwają, pamiętali o nich w dniu wigilijnym.

Oddział K. M. „Unia” w Nowym Tomyślu zorganizował zbiórke wśród członków, zakupując dary dla najbardziej potrzebujących dzieci tego miasta.



Dnia 26 grudnia 1946 r. po długich i cierpliwie znośzonych cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, ciotka i kuzynka sp.

z Kaźmierskich

Apolonia Kryszakowa

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28. 12. 1946 r. o godz. 11.45 z kościoła cmentarza górczyńskiego. Msza św. za spokój duszy drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w niedzielę, dnia 29. 12. 1946 r. o godz. 9.30 w kościele parafialnym św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej, o czym zawiadamiają

w smutku pogrążeni córka, syn, synowa i rodzina



Dnia 23 grudnia 1946 r. zmarł po dłuższej, ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, kuzyn, szwagier i stryj, sp.

Wojciech Witostawski

kupiec

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. Msza św. za spokój duszy drogiego Zmarłego zostanie odprawiona w niedzielę, 29 bm. o godz. 12.30 w kościele św. Floriana na Jeźcach, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni żona, córka i synowie

Poznań, ul. Szamarzewskiego 56, m. 46. 47872

Dziankowi i Okręgowej Radzie Adwokackiej, Pałastrze Kaliskiej, Zawodowemu Związkowi Adwokatów w Poznaniu, p. prezesowi Sądu Apelacyjnego, p. prezesowi Prokuratury Generalnej oraz wszystkim życzyliwym za okazane nam współczucie i oddanie ostatniej przysługi sp.

Marianowi Koszewskiemu

składają

serdeczne podziękowanie

żona i dzieci. Poznań, Działuńskich 2. 47845

Dnia 17 grudnia 1946 zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św. sp.

Helena Suszczyńska

Zalety jej charakteru pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbył się dnia 23 grudnia 1946 r. Msza św. odprawiona zostanie dnia 7-go stycznia 1947 r. w kościele św. Marcina przy ul. Fredry o godz. 8-mej.

Poznań, Warszawa. Uczennice 47508

Chrześcijański POZNAŃ STARY RYNEK 48 TEL. 23-35

Pieniądz 400 tys., samochód osobowy, współpracę wiozę do realnego interesu. Of. nr 2451 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 47861

Wodolecznictwo system Dr. Zimniewicza — Poznański Zakład Przyrodolecznictwa, al. Marcinkowskiego 20 — tel. 38-26. 46714



Dnia 24 grudnia 1946 r. zasnął w Bogu i odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, najukochańszy ojczulek, brat, zięć, szwagier i wuj, śp.

Karol Guzejko

przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 grudnia o godz. 11-tej z kaplicy Bożego Ciała w Dębciu. O czym zawiadamia

w nieutulonym żalu
żona z córeczką i rodzina

Poznań, ul. Raczyńskich nr 11, m. 1.
Białostok — Lublin — Norfolk (Anglia)

W dniu 30 stycznia 1945 r. zakończył żywot doczesny w Panu w Lubartowie, nie doczekawszy się tak bardzo upragnionego powrotu, śp.

ks. Leon Nieradziński

długoletni proboszcz parafii Gozdowo pow. Września
były więzień Fortu VII i Bojanowa

Po ekshumacji zwłok w Lubartowie, woj. lubelskie, nastąpiło w dniu 23 grudnia br. złożenie drogi nam zwłok do grobowca rodzinnego w Książu Wlkp., o czym zawiadamiają czcigodnych Konfratrów, Przyjaciół i Znających Zmarłego pozostałe w bólu

siostrzenice z rodziną
Poznań — Obrzycko — Jelenia Góra — Sopoty

47858

Spółzłomec
Sp.

z Ruszczyńskich Stefania Szymańska

zakończyła w dniu 10 grudnia 1946 r. o godz. 22-giej swe pełne doświadczeń i bólu życie.
W Zmarłej straciłmy naszą najdroższą mamusię, siostrę, szwagierkę i córeczkę.
Pogrzeb odbył się w Kościelcu w dniu 14 bm.
W ciężkim smutku pograżona rodzina

Pecna, pow. Srem — Szczecin — Kościeln 12-583

Dnia 22. 12. 1946 r. zmarł pracownik naszej instytucji śp.

Teodor Zofka

Pogrzeb odbędzie się dnia 27-go bm. o godz. 10.30 z kaplicy orientacji języcznego.
Cześć pamięci Zmarłego!

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna
Dyrekcja Rada Zakładowa 12-006

Wolne lokale

Lokal przy Marcini Gwarnej lub Ratajska wprost od gospodarki i 25-raz. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 47849.

Dzierżawy

Gospodarstwo 100 mg., inwentarz żywy, martwy — wdzierżawie, okol. Obornik. Oferty nr 2453 „Czytelnik”, Armii Czerwonej nr 1. 47863

Poszukuję dzierżawy rzecznictwa wraz z mieszkaniami w Poznaniu lub okolicy Poznania. Oferty: Namowice, Jasna Rola 43. 47857

Zawiadamy zamknięta

uprzejmie Szan. Członków i Odbiorców, że Hurtownia nasza będzie

w dniach 30 i 31 grudnia 1946 r. z powodu sporządzenia inventury

SPÓŁDZIELNIA FARMACEUTYCZNA POZNAŃ

Maszałarska 8a, telefon 26-43

47852

W czwartą bolesną rocznicę śmierci zmarłego w obozie konc. Mauthausen śp.

Bronisława Kausa

odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 28 bm., o godz. 8-mej w kościele św. Józefa w Kaliszu, o czym zawiadamia

w głębokim smutku
żona z córkami

47775

SKÓRY SUROWE

królicze, kozie, zajęcze i wszelkie futerko, oraz wełne owcza i włosie — kupuje hurtowo i detalicznie, placąc najwyższe ceny dzienne

„SPOLEM” Okręg. Oddział Przemysł. - Rolny
Poznań, ul. Spichrzowa 25a
Tel. 16-92 Magazyn II „Społem”
12569

Matrymonialne

Okazał Panna lat 30 posiada bardzo dobrej prosięryj wspaniałe wykształcenie w naukach ścisłych pragnie poznać pana z wykształceniem, starszego kawalera lub wdowca bezdzietnego, najchętniej z prowincji. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12-602.

Tylko z rozsądku poznażam, oszczędna, pracowita, bez nerwów, niegłównie, kochająca do 35, niezamężna, uczciwa, bez nałogów, kawaler, lat 35. Cel matrymonialny. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 12-399.

RZEMIEŚNICZY DOM WYPOCZYNKOWY w Szklarskiej Porębie, powiat Jelenia Góra, jest otwarty na sezon zimowy. — Dom położony wśród pięknych terenów narciarskich. — Ceny przystępne. — Zgłoszenia kierować wprost do Zarządu Domu Wypoczynkowego. 12-520

44366

Lekarskie

Asystentka Fredy 2, obecnie św. Marcina 14. 47843

Kapiele lecznicze, masaże, elektroterapię. — Poznański Zakład Przychodniczy, al. Marcinkowskiego 29, tel. 39-26. 46713

Ważów nowoczesnych wyłusa Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 24, parter. 47557

Wyższy Kurs Księgowości przemysłowej systemu przybitych rozpoczynamy 3 stycznia. Kursy Handlowe, Wawrzyniaka nr 33. 12-453

Wolne posady

Pomocnica domowa potrzebna o l. 1. 47. Reya 3 m. 10. 47838

Maszynistki-sekretarki rutynowanej poszukuje P-a Sienińskiego, Poznań, Matejki 52. 12-605

Pomoc domowa z gotowaniem za dobrym wynagrodzeniem potrzebna zaraz, Al. Wielkopolska 67, Kawaliarska. 47854

Osobiste

Zgodnie z wyrokiem Sądu Grodzkiego w Międzyzdrojach z dn. 2. 10. 1946 odwołuję obłąkę znaną na Jędwidawę Herodowa. 47830

Robotnik do składu węgla

potrzebny. Kościelna nr 6. 47848

Chłopiec do posytek może się zgłosić. Banaś i Czarnowski, 27 Grudnia 16, 1 i piętro. 47855

Panią

w silowym futrze, jadącą w dniu 19 bm. podlegam pospieszonym o godz. 22.24 w wagonie szynalnym z Poznania do Warszawy i majęcej wracać 21 bm., proszę o skomunikowanie się „Gł. Wielkop.” nr 47844.

Szuka posady

Księgowa-bilansistka z praktyką szuka stanowiska. Miejsceosobno obietna. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 12-500.

Uczelnia, porządna, starsza pani, obejmie dozorowanie pielęgnacji w ogrodzie, możliwe i gotowanie. Zada: 1-2 próżnych pokoi. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 47823.

Sprzedaże

Maszyny — narzędzia do obróbki drzewa — młot poleca Dom Handlowy „Okazja”, Grobla 1b. 12-395

Magazyn mebli poleca: sypannie, jadalnie oraz inne meble. P.znań, Garbary 37 (na rożniku Woźnic). P-ma Stelmaszyk i Kubicki i Ska. 12-571

Nauka

Półroczny Kurs Handlowy rozpoczyna się 2 stycznia. Kursy Handlowe, Wawrzyniaka 33. 12-449

Wyczerzowy Kurs Księgowości przemysłowej systemu przybitych rozpoczyna się 2 stycznia. Kursy Handlowe, Wawrzyniaka 33. 12-453

Kurs stenografii i pisania na maszynie, wpisy: Kursy Handlowe, M. Skrzypczak-Jaroszewiczowej — plac Wolności 2. 47769

Art. kreślarskie farby-

akwarele, olejne, plakatowe poleca

„Start” ul. Roosevelta nr 19 róg Zwierzynieckiej Tel. 60-81 47694

„Start”

Wytwórnia wykwinat (galanterii skórnej) polca w największym wyborze — tkaniny eleganckie, torbki dla pań, teki, tezczi, portfele, paski, parasole damskie i męskie, taski, walizki, A. Pieprzik, Poznań, ul. Walki Młodych, dawniej Podgórna, tel. 44629

Piękne sanie wyjazdowe 2 lub 1-konne oraz dynamo elektr. prąd stały 220 V, 60 amp. 6 HP na sprzedaż. Adres wskazuje „Gł. Wielkopolski” nr 47857.

Radio 5-lampowe marki Sany i meble, taski, przedmioty, Nowak Fr., Łąkowa 17 m. 30. 47846

Psa młodego (boxer) sprzedam, Półwiejska 12 m. 4. 47841

Waż robotcy na gumach nóżem telerzowy 32-obrotowy, dobry stan, sprzedam, Buszcew, Zegze, ul. Dzindońskiego 14. 47864

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, i piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

książkową oraz biuralistkę

piszącą biegle na maszynie, ze znajomością korespondencji i prac biurowych. Posada stała. Pokój do dyspozycji. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności oraz wymaganego wynagrodzenia kierować do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań, Ratajska 7, pod 12,1038.

Sprzedam futro karakulu

— ul. Fredy 5 m. 14. 47852

Futro męskie średnia figura nutra wydra sprzedam. Focha 78 m. 22. 47851

Kupna

Motopompe D. K. W. 20 PS/800 trm. min, kupi „Hatech”, Marcina 65. 45287

Pasy skórzane, parciane, gumowane kupuje „Hatech”, Marcina 65. 45288

„Społem”

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski w Poznaniu, ul. Składowa 5
Tel. 15-10 i 95-69

podaje do wiadomości, że z powodu inventury w czasie od 27. 12. 46 do 2. 1. 47 włącznie, są zamknięte, biura i magazyny nasze:

w Poznaniu przy ul. Składowej 5
" " " " Bielniki 2/4
" " " " Św. Rocha 9
w Swarzędzu " " Kilińskiego 5/6
w Słupcy " " Kościuski

a magazyny UNRRA w czasie od 31. 12. 1946 r. do 2. 1. 1947 r. włącznie.

47857

Motory elektryczne kupuje

stale i-ma „Energia”, Poznań, 23 Lutego 22 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 12-270

Sienniki, worki, linoleum,

pluze, materiały meblowe, chodniki, maszyny do pisania, aparaty radiowe, Pertek, Kraszewskiego 17. 12-344

Wagi uchyłne, nawet w

stanie zniszczonej, kupuje Piętnicki, Fredy 1, telefon 25-55. 46910

Buty narciarskie nr 41 i 42

kupuje, Tel. 34-31. 47768

Wille, dom z wolnym

stankiem w Poznaniu kupi najchętniej. Zgłoszenia: Tel. 63-04. 47766

Pretek samczkę kupię

— płace najwyżej cenę. A. Włodarczyk, Biata Róża, poczta Kobylin k. Krośnice. 12-396

Weski, staryne, parafiny,

wszystkie artykuły chemiczne, „Stora”, Kantara 7. tel. 39-21. 47261

Wierków do pralni chemicznej, kupię 60-80

Of. „Gł. Wlkp.” nr 47663.

Srebro, złom, kupuje po najwyższych cenach „Farmachemia”, Poznań, ul. Libelta 11. 47888

Książki szkolne, naukowe,

powiesiczone, księgozbiory kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 46. 44157

Motory elektryczne kupuje

stale i-ma „Energia”, Poznań, 23 Lutego 22 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 12-270

Sienniki, worki, linoleum,

pluze, materiały meblowe, chodniki, maszyny do pisania, aparaty radiowe, Pertek, Kraszewskiego 17. 12-344

Wagi uchyłne, nawet w

stanie zniszczonej, kupuje Piętnicki, Fredy 1, telefon 25-55. 46910

Buty narciarskie nr 41 i 42

kupuje, Tel. 34-31. 47768

Wille, dom z wolnym

stankiem w Poznaniu kupi najchętniej. Zgłoszenia: Tel. 63-04. 47766

Pretek samczkę kupię

— płace najwyżej cenę. A. Włodarczyk, Biata Róża, poczta Kobylin k. Krośnice. 12-396

Weski, staryne, parafiny,

wszystkie artykuły chemiczne, „Stora”, Kantara 7. tel. 39-21. 47261

Samochód osobowy w bar-

zito dobrym stanie, dobrej marki, zakupi poważna instytucja. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804.

Kupiny urządzenie do fa-

bryki kłopotów: nóż rybnik, zakupi poważna instytucja. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804. Wielkopolski” nr 12-804.

Planino z dow. własności

okaz radiodobrotnik kupię. Oferty: „PAR”, Ratajska 7, pod „12,1039”. 47859

WELNE

owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włócznie maszynową i sztychłowne. Płaci najwyższe ceny. Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.

Szuka lokalu

Dam 3.000 zł za wskazanie, pośrednictwo w odnajduję pokoju umebowanego dla 2 osób. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 47830.

Poszukuję lokalu nade-

gającego na branżę biurową. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 47711.

Lokal na hurtownię

średniościu potrzebny. Oferty nr 2450 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 47850

Samotny pan na stanowi-

sku szuka pokoi. Oferty nr 2442 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 47803

Unieważniam wszelkie do-

kumenty skradzione w dn. 19. 12. 1946 na nazwisko Leokadia Szyke. Ewentualnie znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Półwiejska nr 24 m. 8. 47858

Poszukiwania

Kto może udzielić informacji o losie Iwońskiego Józefa, który przebywał w Gross Rosen, następnie podobno w Flossenburgu? O jakiegokolwiek wiadomości prosi siostra Złinska Zofia, Warszawa-Fraga, ul. Srodkowa 3a. 12-171

Kessler Simon, ur. 1899,

David ur. 1901, Nathan ur. 1905, Natalia ur. 1892, Sabina ur. 1895, Toni ur. 1915, zam. w Żurawinie k. Stanistawowa, poszukiwani przez Kessler Adolfa w USA, wiadomości: Konsulat Polski, 151 East 67 St., New York. 12-511

Różne

Dziecko nowonarodzone oddam na wstanie. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 47845

„RADIOFAL”

Fachowa naprawa radiodobrotników Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 1 a adresnik Roosevelta. Tel. 69-97 47776

Światowej sławy jasn-

owidz — psychograf — zdmienić Sędę przepowiednia. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 30 zł. Odpowiedzi indywidualnie — analizy metod grupowych. Tytuł: sędę podziękowań. Adresować: Wapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 12-502

Przyjmujemy zamówienia na

siatkę parkanową WYTWÓRNIA SIATEK św. Marcina 32 (w podwórku) 12-43

Redakcja — Wyspiańskiego 10 i piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłane rekwizytów redakcja nie zwraca. Redaktor Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10 i piętro. Telefon 64-75.
Konto PKO V-469. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 5.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K-20671